

KS. ANDRZEJ ANDERWALD

Z PROBLEMATYKI CUDU

We współczesnej teologicznej literaturze niemieckiej, zwłaszcza fundamentalno-teologicznej następuje wyraźne odejście od ujmowania cudu jedynie w kategoriach czysto apologetycznych. Zmiana ta ma swoje źródło z jednej strony w nowych prądach filozoficznych (fenomenologia, egzystencjalizm, filozofia podmiotu), z drugiej w przemianach dokonanych wewnątrz samej teologii. Szczególnie te ostatnie, polegające na powrocie teologii do źródeł biblijnych, które w wyniku zastosowania nowych metod badawczych zaprzestano traktować jedynie jako *sensu stricto* historyczne, ale zaczęto dostrzegać w nich wyrazy historii zbawienia, stały się przyczyną zwrotu w podchodzeniu do problematyki cudu.

Ponadto istotne znaczenie dla nowego rozumienia cudu jako znaku posiadała ogłoszona przez Sobór Watykański II *Konstytucja dogmatyczna „Dei Verbum”*, która zagadnienie cudów i znaków rozważa w perspektywie Bożego objawienia. Zgodnie z nauką soborową Jezus Chrystus jest objawionym świadkiem i znakiem Królestwa Bożego. Jak zauważa POTTMEYER wejście w perspektywę Soboru Watykańskiego II powoduje zmianę paradygmatu od cudu do świadka jako znaku wiarygodności¹ Jezus Chrystus jako prawdziwy świadek Boga jest równocześnie transparentem Boga i Jego Królestwa. Dlatego ten, kto widzi Jego, widzi też Ojca (J 14, 9). Tym samym, jak stwierdzają Ojcowie Soboru: [Chrystus] „przez całą swoją obecność i okazanie się przez słowa i czyny, przez znaki i cuda, zwłaszcza zaś przez śmierć swoją i pełne chwały zmartwychwstanie, a wreszcie przez zesłanie Ducha prawdy, objawienie doprowadził do końca i do doskonałości oraz świadectwem Bożym potwierdza, że Bóg jest z nami, by nas z mroków grzechu i śmierci wybawić i wskrzесиć do życia wiecznego” (KO 4). Chociaż ostatni sobór, podobnie jak i Watykański I, nie doprowadził do oddzielnego sformułowania nauki o cudzie, to jednak stał się istotnym impulsem do jego nowej interpretacji. Cud jako działanie Boga został włączony w całokształt objawienia i zakwalifikowany jako znak eschatologicz-

¹ H.J. POTTMEYER, *Teologia fundamentalna wobec nowego wyzwania. Zewnętrzne i wewnętrzne uzasadnianie wiarygodności chrześcijaństwa*, ACr 21/22(1989/90), s. 288.

nego Królestwa Bożego. Jego wyraźny związek z objawieniem w Jezusie Chrystusie świadczy, że jest on przejawem dokonującej się w Nim zbawczej ekonomii Boga² Tym samym znaki i cuda są nie tyle objawieniem Bożej wszechmocy, jak miało to miejsce na *Vaticanum I*, ale, co więcej, stanowią objawienie Jego zbawczej woli³

Zdarzenie cudowne przestaje być traktowane jedynie jako zadziwiające zjawisko z obszaru spostrzegania zmysłowego, które swoje powstanie zawdzięcza wszechmocy Boga, a zaczyna być pojmowane jako znak objawiającego się Boga, uobecniającego Jego zbawienie. Ta widoczna zmiana w rozumieniu cudu dokonana na Soborze Watykańskim II stała się wiążącym impulsem dla wszystkich posoborowych wypowiedzi na temat cudu. Interesujący przyczynek w dyskusji nad problematyką cudu stanowią dwie pozycje książkowe, które ukazały się ostatnio na niemieckim rynku wydawniczym.